

Warszawa, dnia 9 października 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 84/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca: SSO Ludmiła Tułaczko

protokolant: sekr. sądowy Anna Nierubiec

przy udziale prokuratora Mariusza Ejflera

po rozpoznaniu dnia 9 października 2018 r.

sprawy W. B., syna Z. i M., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie

z dnia 26 października 2017 r. sygn. akt III K 622/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego W. B. przekazuje Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 84/18

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi-Północ w Warszawie wyrokiem z dnia 26 października 2017r. po rozpoznaniu sprawy sygn. akt III K 622/16 W. B. oskarżonego, o to że:

w dniu 23 marca 2016 r. w W. przy ul. (...) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Straży Miejskiej (...) W. podczas i w związku z pełnieniem przez w/wym obowiązków służbowych w ten sposób, że ruszając pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) uderzył J. F. prawym przednim nadkolem w prawe kolano w wyniku czego wymieniona doznała naruszenia czynności narządu ciała trwającego nie dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157§2 k.k. w postaci urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenia kolana prawego

tj. o czyn z art. 222§ 1 k.k. w zb. z art. 157§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

uniewinnił go od popełnienia zarzuconego mu czynu; na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku prokurator wniósł apelację. Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k.

i art. 438 pkt 3 k.p.k. powyższemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia. Polegający na przyjęciu, że w toku postępowania nie ustalono jakoby pokrzywdzona J. F. została uderzona przez pojazd kierowany przez W. B., jak również nie ustalono, aby oskarżony chciał uderzyć samochodem pokrzywdzoną, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania świadków nagranie audio - wideo wyraźnie wskazuje na zamierzone działania oskarżonego skutkujące naruszeniem nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego w związku z pełnieniem obowiązków służbowych.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora zasługuje na uwzględnienie a zawarty w niej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania jest słuszny. Jak wynika z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku powodem uniewinnienia oskarżonego był brak dowodów popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd I instancji uzasadniał swoje stanowisko argumentując, że nagranie audio - wideo, czyli obiektywny dowód w tej sprawie, nie przedstawia sytuacji, aby funkcjonariuszka Straży Miejskiej J. F. wezwana na miejsce zdarzenia

w związku z pobiciem S. R., została celowo uderzona przez samochód kierowany przez oskarżonego W. B.. Zdaniem sądu I instancji, na zapisie audio- wideo widać jedynie, że J. F. napiera na odjeżdżający pojazd oskarżonego i chwilę porusza się obok jadącego samochodu. Sąd I instancji stwierdził, że gdyby istotnie oskarżony chciał uderzyć samochodem pokrzywdzoną, to nie wykonałby manewru cofania, który miał mu umożliwić oczyszczenie sobie przedpoła do włączenia się do ruchu i dalszej jazdy. Ponadto, nagranie przedstawia, jak funkcjonariuszka Straży Miejskiej początkowo stoi dotykając nogą samochodu

a następnie starała się napierając swoim ciałem i przytrzymując zatrzymać ruszający samochód. To na skutek, zatem swojego zachowania, napierania na samochód

i zastępowania mu drogi mogły powstać obrażenia, których na skutek zdarzenia niewątpliwie doznała. Nie jest to jednak objęte zamiarem oskarżonego. Tymczasem jest to stanowisko błędne bowiem nie wynika z zapisu audio- wideo.

Dokonując powyższych ustaleń sąd I instancji pominął okoliczności towarzyszące temu zdarzeniu a także jego dalszy przebieg. Rzeczywiście, z zapisu audio- wideo wynika, że oskarżony – przed włączeniem się do ruchu, cofnął pojazd i tym samym oddalił się od J. F. stojącej przed maską samochodu. Jednakże biorąc pod uwagę fakt, iż przed jego pojazdem był zaparkowany inny samochód, musiał on cofnąć aby ułatwić sobie manewr zakręcania. Natomiast, kiedy oskarżony ruszył pojazdem do przodu i podjął manewr zakręcania J. F. pozostawała przed samochodem na linii jego skrętu. Wskazać również należy, że manewr zawracania był wykonany

z impetem zaś w bliskiej odległości od samochodu znajdowały się trzy osoby. Ponadto manewry oskarżonego, aby wyjechać z miejsca, w którym zaparkował swój pojazd, były wykonywane na niewielkiej przestrzeni drogi. W tej sytuacji, każdy rozsądny kierowca liczy się z tym, że może najechać na osoby znajdujące się

w bliskiej odległości od samochodu, jeśli się nie usuną i nie umożliwią mu przejazdu. Jak wskazuje zapis audio- wideo, oskarżony kontynuował jazdę pomimo, że na linii jego toru jazdy znajdowała się J. F. i nie zatrzymał się pomimo tego, że okoliczności sprawy wskazywały, że bok jego samochodu miał kontakt z ciałem J. F. na skutek zastąpienia mu drogi przez funkcjonariuszkę Straży Miejskiej. Tym samym co, najmniej godził się na to i przewidywał, że ją potrąci, gdyż miał za mało miejsca, aby swobodnie wykonać manewr zawracania. O tym, że w istocie do potrącenia doszło świadczą zeznania pokrzywdzonej, zeznania świadków M. D. i S. R., obecnych na miejscu zdarzenia. Dodatkowo uraz kolana funkcjonariuszki potwierdziły zaświadczenia lekarskie znajdujące się na kartach akt sprawy. Z tych względów sąd odwoławczy zaskarżony wyrok uchylił przekazując sprawę do ponownego rozpoznania. W toku postępowania ponownego należy zapoznać się zapisem nagrania audio- wideo i jeszcze raz przesłuchać bezpośrednich świadków zdarzenia. Ponadto rozważyć możliwość zmiany kwalifikacji prawnej czynu na art. 224 § 2 k.k. Rozpoznając niniejszą sprawę sąd I instancji powinien mieć na uwadze, że zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2005 r. I KZP 28/05 strażnik miejski jest funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 115 § 13 pkt 4 k.k. Pokrzywdzona wykonywała obowiązki służbowe związane ze zleconą interwencją. Przepięstwo

z art. 222 § 1 k.k. jest umyślne. Może być popełnione z zamiarem bezpośrednim lub zamiarem ewentualnym. Brak jest podstaw do ograniczenia strony podmiotowej do zamiaru bezpośredniego (A. Marek, Prawo karne, 2009, s. 633). Naruszenie nietykalności cielesnej podjęte w związku z pełnieniem obowiązków służbowych ma miejsce w sytuacji, gdy czyn zabroniony powiązany jest w jakikolwiek sposób

z konkretnymi czynnościami służbowymi funkcjonariusza. W tym wypadku funkcjonariuszka Straży Miejskiej poinformowała oskarżonego o zakazie opuszczenia miejsca interwencji do czasu przyjazdu wezwanego patrolu policji w związku

z podejrzeniem pobicia S. R.. A pomimo to oskarżony podjął decyzję o opuszczeniu miejsca zdarzenia. „Powinność i możność przewidywania następstw działania sprawcy nie może być oceniana w oderwaniu od konkretnej sytuacji. Należy je oceniać z uwzględnieniem prawdopodobieństwa nastąpienia skutków w wyniku konkretnego zachowania się sprawcy, licząc się z jego życiowym doświadczeniem. Prawdopodobieństwo natomiast należy oceniać jako coś więcej niż abstrakcyjną tylko możliwość. Sprawcę można obciążyć powinnością i możliwością przewidywania tylko normalnych, typowych następstw, nie zaś następstw zupełnie wyjątkowych, uwzględniając osobowość sprawcy, jego wiek, doświadczenie życiowe, wykształcenie i poziom intelektualny. (wyr. SN z 20.6.1972 r., V KRN 173/72, OSNKW 1972, Nr 11, poz. 176).

Mając powyższe na uwagę sąd odwoławczy orzekł, jak w wyroku.

(...)